



SPRZEDAŻ ORAZ WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU MEDYCZNEGO

NOWA LOKALIZACJA

ul. Wojska Polskiego 20 • MILICZ (OBOK MEDIA EKSPERT)

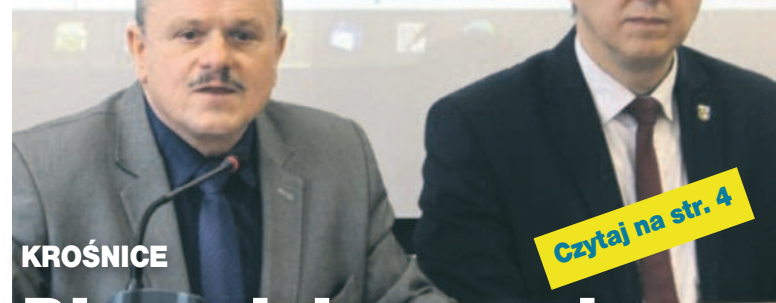


tel. 606 907 314

powołanego do realizacji projektu pn. "Dzieci zielonej przyszłości"
uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej przez Gminę
2024 Krośnice dla Powiatu Milickiego na realizację zadania z zakresu
polityki społecznej

2024 uchwała w sprawie zmiany budżetu Gminy ... 2024 rok

uchwała ... uchwała w sprawie u ...
2024 Dzieci Zielonej Przyszłości" w Krośnicach ...



KROŚNICE

Czytaj na str. 4

**Długa debata nad
„zieloną przyszłością”**

Materiał KWW PSL-Trzecia Droga

PSL TRZECIA DROGA

okręg 1

DO POWIATU



1 Grzegorz Duda

2 Marek Sierpiński

3 Marek Maciejak

4 Wiesław Mulik



5 Izabela Pęcznińska

6 Kamil Demeńczuk

7 Izabela Brdys

8 Maciej Piątkowski

9 Urszula Małecka

10 Ewelina Grzyb

11 Małgorzata Kuczyńska

12 Karolina Łuszczczyńska

okręg 2

Razem możemy więcej



1 Szymon Lew

2 Tadeusz Cyganowski

3 Maria Pieprzycka

4 Edyta Karpińska

5 Halina Niedbała

6 Marek Tomczyk

7 Maria Szymczak

gazeta BEZPŁATNA ZA ZAKUPY



facebook.com/bistrocafetapas

niezwykła podróż kulinarna

- ◊ Nietuzinkowe dania
- ◊ Wytrawne steki
- ◊ Wykwintnie i ekskluzywnie

ul. Rynek 3
63-700 Krotoszyn

RESTAURACJA
+48 62 760 79 43

bistro
cafe & tapas

KONKURS

Poetycki sukces uczennicy technikum



Uczennica piątej klasy Technikum Leśnego w Miliczu – Zuzanna Barczak – została laureatką tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Miłość niejedno ma imię”.

Konkurs, organizowany przez Zielonogórski Ośrodek Kultury, od lat cieszy się

dużym zainteresowaniem. W tym roku nadesłano 250 wierszy. Zuzanna Barczak znalazła się w sześciuosobowym gronie laureatów. Jej utwór „Romans poetów” znajdzie się w kolejnym „Tomiku poezji młodych”, który podsumuje tegoroczną działalność poetycką młodzieży.

(MS)

Zuzanna Barczak – „Romans poetów”

Zagubieni w świecie, odurzają się wersami
Pisząc tacy bliscy, stopieni są w jedności
Płyną w namietności pomiędzy słowami
Dwóch poetów, dwa wiersze dla jednej całości

Wspólny obraz zachwyty w ciszy malowany
Twoją dłonią, językiem i moim pocałunkiem
Świat weselszy się zdaje, gdy w słowa ubrany
Z dala od smutku, z łagodnym wizerunkiem

W miękkich konturach, rozmazaną kredką

Bez ostrych krawędzi, rozplywa się poezja
Rozlewa w ciemności, płynie w żyłach miękko
I piętrzy na tamie, wzbiera się potężna

Potem jest jak powódź, kiedy wieczorami
czytam ją do snu, zdajesz się być blisko
Jak wonią bzów napelnam się metaforami
Płyne jak łódź do portu, rozładować wszystko

Romans a w nim troje zagubionych w sobie
Ty powód, ja przyczyna i kochanka liryka
Poślubieni twórczości, od teraz w znowie
Są triadą harmoniczną, nie zwykłą epiką

WYBORY

Kandydatki Lewicy przedstawiły swoje postulaty

9 marca na skwerze Praw Kobiet w Miliczu zaprezentowano postulaty kandydatek z ramienia Lewicy w zbliżających się wyborach samorządowych. Jednym z nich ma być utworzenie społecznej rady kobiet, działającej przy Milickim Centrum Medycznym.

Kandydatki do rady powiatu apelowały o zwiększenie pewności siebie wśród kobiet. – Pewność siebie to nie tylko poczucie własnej wartości. To bardzo skomplikowany proces, w trakcie którego trzeba zadbać również o pielęgnację własnej tożsamości. Być może właśnie to sprawia, że tak mało kobiet jest na wysokich stanowiskach, także w samorządzie. Warto to zmienić. Dlatego jesteśmy tu dziś i dlatego kandydujemy w tych wyborach. Kandyduję, bo jestem kobietą, bo Lewica jest kobietą i walczy o prawa kobiet.

Drogi panie, jako radna chciałabym być głosem kobiet, walczyć o wasze prawa, wspierać was i zachęcać do większej aktywności na naszej arenie. Dlatego jednym z naszych postulatów jest utworzenie przy MCM rady kobiet. Jestem pewna, że nasze doświadczenia pomogłyby wypracować wspólne porozumienie w tak ważnej sprawie, jaką jest kwestia istnienia naszego szpitala – przekonywała Agnieszka Grobelna-Pająk.

Ważną sprawą dla przedstawicielek Lewicy ma być także wsparcie matek samotnie wychowujących potomstwo. – Niemal dwa miliony kobiet to samotne matki. Samotne macierzyństwo wyklucza zawodowo. Brak pracy to brak pieniędzy. A brak pieniędzy to ograniczanie zarówno podstawowych potrzeb bytowych, jak i możliwości uzyskania wykształcenia, samorealizacji, rozwoju, podnoszenia

kwalifikacji, wypoczynku czy udziału w życiu kulturalnym. Wyklucza też społecznie. Często wiąże się z odrzuceniem przez najbliższą rodzinę i ostracyzmem w miejscu zamieszkania. To nie zdarza się już tak często jak 30 czy 40 lat temu, ale nadal ma miejsce. Samotna matka często nie ma czasu, pieniędzy i sił – mówiła Eliza Piotrowska. – Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być utworzenie na terenie powiatu milickiego, przez nasze cztery samorządy, domu samotnej matki. Zdaję sobie sprawę z ogromu tego przedsięwzięcia, ale trudno przecenić jego znaczenie, gdy staje się na kilka lub kilkanaście miesięcy przystanią i ostoją dla samotnych matek, pozwalając im zbudować bezpieczny świat dla dzieci – dodała.

Lewica postuluje także wsparcie dla osób prowadzących działalność gospodarczą. – Widzę potencjał w bizne-

GMINA KROŚNICE

Rekrutacja do nowo powstającego klubu dziecięcego



8 marca ruszył nabór do gminnego klubu dziecięcego „Bajkowa Przystań” w Krośnicach. Nowo powstająca placówka, zgodnie z przyjętą jeszcze w lutym uchwałą rady gminy, rozpocznie działalność od początku kwietnia.

Klub będzie mieścić się przy ul. Sanatoryjnej w Krośnicach. Jego podstawowe zadanie to zapewnianie opieki dzieciom w wieku od 1 do 3 lat. Placówka będzie mogła przyjąć 15 dzieci. W związku z ograniczoną liczbą miejsc rekrutacja zostanie oparta o niniejsze kryteria punktowe:

- dzieci, których oboje rodzice lub rodzic samotnie wychowujący dziecko (opiekuni prawni / opiekun prawni) pozostają w zatrudnieniu lub pobierają naukę w systemie dziennym – 3 pkt.
- dzieci, których jedno z rodziców pozostaje w zatrudnieniu lub pobiera naukę w systemie dziennym – 1 pkt
- dzieci z rodzin wielodzietnych (troje i więcej) – 2 pkt.
- dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności – 3 pkt.

– dzieci, których rodzic (opiekun prawny) przebywa na urlopie macierzyńskim / rodzicielskim w związku z opieką nad dzieckiem poniżej 1. roku życia – 1 pkt

– dzieci, których rodzice lub opiekunowie prawni mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności – 3 pkt.

– dzieci matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci – 2 pkt.

O pierwszeństwie przyjęcia będzie decydować liczba uzyskanych punktów, a jeśli ta będzie równa – wówczas zdecyduje kolejność zgłoszeń. Nadrzędny warunek pierwszeństwa stanowi zamieszkiwanie na terenie gminy Krośnice przez rodziców. Dzieci nieprzyjęte do klubu trafią na listę rezerwową i zostaną zrekrutowane, jeśli zwolni się miejsce.

Rekrutacja potrwa do 22 marca do godziny 15.00. Więcej informacji, wraz z koniecznymi do złożenia dokumentami, można znaleźć na stronie gminy Krośnice lub uzyskać, dzwoniąc pod numer telefonu 71 38 46 004.

(MS)



sie. Przez ostatnie lata poznałam białczki tutejszych przedsiębiorczyń. Chciałabym pomóc w tworzeniu biznesów i ich udoskonalaniu. Tematy takie jak infrastruktura i budowanie turystyki to dla mnie podstawa działania w tym regionie – stwierdziła

Agnieszka Grajczak. – Pokazuję wam, panie, że można działać inaczej, swobodniej i skuteczniej. Można rozmawiać i podejmować trudne decyzje, oparte na prawdziwych wartościach – podkreśliła.

(MS)

GMINA KROŚNICE

Atrakcyjne ulgi dla mieszkańców



FOT. Gmina Krośnice

Gmina Krośnice, jako członek Aglomeracji Wrocławskiej, otrzymała 1200 kart aglomeracyjnych, uprawniających do jednorazowego skorzystania z ulgi u jednego z partnerów. W programie partnerskim znalazła się oferta krośnickiego GOSiR-u.

Prezes Aglomeracji Wrocławskiej – Jacek Kowalski – przekazał niedawno 1200 kart aglomeracyjnych na ręce wójta Andrzeja Białego. Każda z tych kart uprawnia do skorzystania z 50-procentowej ulgi na ofertę partnerów programu. Dzięki

tym działaniom mieszkańcy aglomeracji mogą uzyskać zniżkę m. in. na wstęp do wrocławskiego ZOO, zwiedzenie Muzeum Śląska Wrocław wraz z Tarczyński Areną Wrocław czy zakup pojedynczego biletu na mecz seniorów WKS-u. Wśród ofert znalazł się też dwugodzinny pobyt na krośnickim basenie.

Mieszkańcy gminy Krośnice proszeni są o odbiór kart w urzędzie gminy, w pokojach nr 5 i 6. Każda karta uprawnia do jednorazowego otrzymania ulgi i można ją wykorzystać do końca roku.

(MS)



od 4 200 zł/m²

6

mieszkań

74m²

powierzchni

4

pokoje

+25m²

poddasza
do adaptacji



Ruszamy z kolejnym etapem

www.myhome-deweloper.pl | (+48) 608-351-808




Uszyjemy kampanię

na Twoją miarę

tel. 607 989 000







Halina Góra



Komitet Wyborczy Wyborców Powiat Milicki 2050



Marta Markowska



Paweł Kucharczyk



Justyna Żarczyńska



Marcin Chytry



Liliana Firek



Mariusz Kamiński



Ewa Blizna



Ireneusz Kaliciński



Mirosław Szewczyk



Małgorzata Astramowicz-Muskała



Maciej Majewski

Kandydaci do Rady Powiatu lista nr 11 okręg nr 2



Seweryn Kagan



Władysław Szydełko



Mateusz Piątek



Sylwia Nacewicz Zmyślona



Rafał Radomski



Patrycja Sierok



Izabela Trzcicka

Wspiera nas
Stowarzyszenie



#

Nowe spojrzenie
na stare sprawy

KROŚNICE

Długa debata nad „zieloną przyszłością”

Na sesji Rady Gminy Krośnice podejmowano uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do partnerstwa projektu pn. „Dzieci zielonej przyszłości”. Propozycja rozwoju jakości kształcenia początkowo spotkała się z aprobatą radnych. Jeden z zapisów konkursowych stał się jednak przedmiotem wielominutowej dyskusji, a uchwałę podjęto niejednogłośnie.

Na wspólnym posiedzeniu komisji kierownik Referatu Funduszy Europejskich – Agnieszka Grygierczyk-Kozińska – poinformowała radnych, iż planowane działania zakładają m. in. rozwój kompetencji z zakresów STEM i STEAM, czyli nauki, techniki, inżynierii, matematyki i sztuki. Przedsięwzięcie zostanie dofinansowane w 80% ze środków UE i budżetu państwa, a pozostałe 20% to wkład rzeczowy gminy. Realizację projektu zaplanowano na lata 2025-2026.

Zakładane działania szczegółowo omówiła dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukowicach – Danuta Cyganowska. – O projekcie poinformowałam szkoły w Kuźnicy Czeszyckiej i Krośnicach. Wstępnie wiem, że każda szkoła przygotowuje swój projekt. My rozpoczęliśmy to dość wcześnie i to nauczyciele z Bukowic są autorami tytułu projektu. „Dzieci zielonej przyszłości” to dzieci ekologicznej, rozwijającej się przyszłości, dającej nadzieję. Kolor zielony jest szeroko kojarzony właśnie z nadzieją. – rozpoczęła dyrektor placówki.

– W ramach programu planujemy doposażenie w pomoce, które będą budowały sensorykę dzieci, wpłyną na doświadczalność, kreatywność i wyobraźnię, czyli połączą logiczne i krytyczne myślenie z kreatywnością. Chcemy też, aby uczniowie doświadczyli nauki przyszłościowej. Zamierzamy nawiązać współpracę z Uniwersytetem Wrocławskim w ramach lekcji fizyki.

Wsparcie wydziału chemicznego Politechniki Wrocławskiej umożliwi uczniom udział w warsztatach w prawdziwym laboratorium. Natomiast zajęcia, które poprowadzą nasi nauczyciele, będą dotyczyły środowiska, badania wody, terenu, walorów turystycznych. Wszystko to odbędzie się w połączeniu z nauką języków, matematyką, przedmiotami ścisłymi, bo one są kluczowe w naszym projekcie – opowiadała D. Cyganowska.

Pierwsze komentarze były bardzo pozytywne. – Gratuluję i życzę zrealizowania tego wyzwania. Doskonale wiem, że to wymaga ciężkiej pracy – stwierdził przewodniczący Piotr Morawek. – Dziękujemy, że coś takiego powstaje. Gratulujemy szkole bycia liderem na terenie gminy Krośnice – mówił radny Krzysztof Skrzypczyk. – Jako nauczyciel z kilkunastoletnim doświadczeniem jestem pod wielkim wrażeniem pracy pani zespołu – przyznał radny Łukasz Lombarski. – To projekt wart kilkaset tysięcy złotych. Elementy uzyskane w tym projekcie w dużym stopniu odciążą budżet gminy – dodał wójt Andrzej Biały.

Powszechną aprobatę przerwały głosy zwątpienia. Radnych zaniepokoił fragment zapisów konkursowych w brzmieniu: „Działania wspierające zdrowie psychiczne dzieci i uczniów: zajęcia uczące postaw sprzeciwiających się dyskryminacji i stereotypizacji płciowej”. – Ten zwrot – „stereotypizacji płciowej” – ma bardzo szeroki zakres. Dlaczego to w ogóle zostało ujęte w tym projekcie? – pytała radna Izabela Malerek. – To nie dotyczy konkretnie tego projektu, a naboru konkursowego. Tematyka jest tutaj wskazywana, przy czym my nie musimy jej w pełni realizować. Pani dyrektor przedstawiła, co Bukowice będą robić. Każda ze szkół tworzy swój własny model projektu na bazie tego, co

jest możliwe do realizacji. To, co pani radna czyta, to kopia z dokumentu, który został przyjęty przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego. My na to wpływu nie mamy. Taki zakres został zapisany w dokumentach – odpowiedziała A. Grygierczyk-Kozińska.

– Bardzo mi się podoba ten projekt, ale nie do końca jestem przekonana co do punktu, który odczytałam. Wydaje mi się, że to zostaje narzucone z góry. Czy nie możemy wyrzucić tego punktu z uchwały? – kontynuowała I. Malerek. – My kopiujemy wytyczne, na co może być złożony projekt. Dajmy szansę, aby każda ze szkół wskazała swój własny projekt. Kopiując zakres Bukowic, ograniczymy pozostałe szkoły, a to szkoły decydują, co chcą realizować – podkreśliła A. Grygierczyk-Kozińska.

– Nie chciałabym podejmować uchwały, która mówi o tak szerokim zakresie, tylko taką dla trzech szkół gminy Krośnice – apelowała radna. – My podstawiamy projekt pod konkurs. Państwo decydujecie o podpisaniu porozumienia według wytycznych narzucanych przez Urząd Marszałkowski. Nie mamy prawa zmieniać tych wytycznych. Wybieramy po prostu to, co chcemy zrealizować – tłumaczyła dyrektor D. Cyganowska. – Proszę się nie dziwić, że są takie pytania. Wiemy, co dziś dzieje się w Zielonym Ładem. Czytając o „dzieciach zielonej przyszłości”, od razu mamy złe skojarzenia. Cieszę się, że pani dyrektor nam to dzisiaj wyjaśniła i nas uspokoiła, przynajmniej mnie – skomentowała radna Zofia Adamus.

Dyskusja jednak nie ustała. – Mamy tutaj do wyboru przyjąć wszystko albo nic. Moim zdaniem to pułapka – ostrzegwał radny Eugeniusz Lis. – Nasza kadencja się kończy. Jak mówi pani dyrektor, 28 marca zamykany jest nabór. Dziś tak naprawdę dla nas jest termin ostateczny. Jeśli chcemy

umożliwić naszym szkołom przystąpienie do projektu, to przyjmujemy uchwałę. Możemy też ją odrzucić, a wtedy ucinamy temat i wyrzucamy do kosza całą pracę, którą wykonała pani dyrektor wspólnie z nauczycielami – oznajmił P. Morawek. – Konkurs jest, jaki jest. To nie nasz konkurs, więc nie możemy zmieniać w nim żadnych punktów. My tylko decydujemy, czy umożliwimy dyrektorom z Bukowic, Krośnic i Kuźnicy Czeszyckiej złożenie wniosków – dodał wiceprzewodniczący Piotr Kubiak.

Temat wrócił podczas sesji. – Mam pytanie do pani Agnieszki, bo tak naprawdę nie zostało wyjaśnione, czym jest ta stereotypizacja? – rzekł radny Zdzisław Jasiega. – To, co jest w uzasadnieniu, stanowi kopię założeń konkursowych. Ja nie będę tłumaczyć, co autorzy mieli na myśli. Treści konkursu nie możemy zmienić. Możemy do niego przystąpić i każda ze szkół, za pośrednictwem dyrektorów, nauczycieli czy rad rodziców, wybiera zadania spośród mieszczących się w wytycznych, które uważa za stosowne – objaśniała A. Grygierczyk-Kozińska. – Dalej nie uzyskałem odpowiedzi. Nie znam słowa, a mam nad nim głosować. Pani będzie odpowiadała przed wyborcami czy ja? – nie ustępował Z. Jasiega. W wyjaśnieniu pojęcia starał się pomóc wiceprzewodniczący, czytając oficjalną definicję.

– Czy uważacie państwo, że nawet jeśli takie zajęcia odbyłyby się w szkole, to tematyka dotycząca dyskryminacji rasowej, religijnej, na tle orientacji seksualnej, ucząca tolerancji to coś złego? Przecież to bardzo dobrze. Trzeba uczyć dzieci tolerancji – stwierdził radny Andrzej Korzeniowski. – Wydaje mi się, że powinniśmy mieć zaufanie do nauczycieli, dyrekcji i przede wszystkim do rodziców. Na pewno nie mamy zamiaru wprowadzać niczego złego. Po-

za tym pani dyrektor przeczytała tematy do realizacji i niczego innego tam nie będzie – dodała radna Anna Rudkiewicz.

– Szanowni państwo, macie do wyboru dać zielone światło naszym trzem szkołom albo kompletnie zamknąć drogę nawet dla samej szkoły w Bukowicach. Rozumiem, że są pewne wątpliwości, ale każdy z was miał prawo wcześniej zapoznać się z pojęciem. Poza tym jeśli coś jest niezrozumiałe, to nie zakładajmy od razu, że będzie negatywne. Mamy właśnie do czynienia z pewnym stereotypem. Dodam, że znam dyrektorów naszych trzech szkół. Jestem spokojny, iż nic złego tam się nie wydarzy. Szkoły działają w myśl ustaw, rozporządzeń i podstawy programowej. To, czy dyrektorom będzie się podobało, jaka zostanie wprowadzona podstawa, nie ma znaczenia. Z mniejszym bądź większym zaangażowaniem trzeba się wykazać realizacją tego programu. Z własnego doświadczenia wiem, że każdy nauczyciel ma swoją mądrość. My, jako dorośli, inaczej na to patrzymy, a dzieci często mają odmienne podejście. Oczywiście nie chce bagatelizować tych spraw, ale powtórzę – albo otworzycie, albo zamkniecie drogę – apelował wójt.

– Uczymy dzieci w bardzo trudnym momencie życia. W trakcie ich dorastania i rozwoju. Różne rzeczy mogą im się przytrafić. To naszym zadaniem psychologiczno-pedagogicznym jest rozmowa z nimi. Musimy wspierać każde dziecko, bez względu na jego poglądy i pochodzenie. Rozmowa z dziećmi wynika z naszego człowieczeństwa, obowiązku i pedagogicznego poczucia – podsumowała dyrektor D. Cyganowska.

Uchwała została przyjęta trzynastoma głosami na tak. Jedna osoba się wstrzymała, a jedna była przeciw.

(MS)

KONKURS

Z językiem polskim za pan brat

Oliwia Kołkowska, uczennica ósmej klasy Szkoły Podstawowej we Wróblińcu, zajęła drugie miejsce w XVI edycji Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego, organizowanego przez LO im. Władysława Jagiełły w Odolanowie.

Konkurs o pióro dyrektora liceum jest kierowany do przedstawicieli starszych klas szkół podstawowych. 5 marca w zmaganiach z ortografią wzięło udział 21 reprezentantów siedmiu placówek, z różnych gmin i powiatów.



SP we Wróblińcu reprezentowały Amelia Kowalczyk, Weronika Kowalczyk-Łabiak i Oliwia Kołkowska. Ta ostatnia poradziła sobie najlepiej z dyktandem, które

dotyczyło lektur ósmoklasistów. Od wygranej w konkursie naszą uczennicę dzieliły zaledwie dwa przecinki.

OPRAC. (MS)

SP SUŁÓW Malowali magiczne miejsca

W Szkole Podstawowej w Sułowie odbył się XVII Międzypowiatowy Konkurs Plastyczny „Magiczne miejsca Doliny Baryczy”. W szranki stanęło 24 uczniów ośmiu szkół z powiatów milickiego i trzebnickiego.

Uczestnicy mieli za zadanie uwiecznić walory turystyczne i magię terenów Doliny Baryczy poprzez namalowanie prac dowolną techniką. W komisji konkursowej znaleźli się pomysłodawczyni – Maria Pawłowicz, dyrektor Ośrodka Kultury w Miliczu – Sylwia Szydłowska-Malecka, prezes

Towarzystwa Przyjaciół Sułowa – Mirosław Niedbała.

W kategorii klas I-III zwyciężyła Zofia Bienkowska z SP w Dunkowej, druga była Hanna Cierniejewska z SP we Wziąchowie Wielkim, a trzecia Roma Markiewicz z SP we Wróblińcu.

Spośród uczniów klas IV-V najwyższą oceniono pracę Justyny Skwarczan z SP w Sułowie, a za nią znalazły się Marcelina Kural oraz Zofia Balwar – uczennice SP nr 2 w Miliczu.

W kat. klas VI-VIII triumfowała Amelia Łabiak z SP w Sułowie, a kolejne miejsca zajęły Anastazja Kaczmarek z SP w Czatkowicach i Hanna Cierniejewska z SP we Wziąchowie Wielkim.

OPRAC. (MS)

WYBORY

Nie można się zatrzymać



Wójt gminy Krośnice, Andrzej Biały, oficjalnie wyraził chęć ponownego objęcia urzędu. Kandydat Krośnickiego Stowarzyszenia Samorządowego zapowiada dbanie o bezpieczeństwo i rozwój oraz współpracę z przedstawicielami innych ugrupowań.

– Naszym programem tak naprawdę są wasze oczekiwania – zwrócił się do mieszkańców ubiegający się o reelekcję wójt podczas spotkania w Kuźnicy Czeszyckiej. – Żyjemy, mieszkamy i pracujemy tutaj z wami. W większości jesteście mieszkańcami tej ziemi od urodzenia, a więc od dziesięcioleci. Program dotyczy nas wszystkich. To bardzo ważne, aby nie wymyślać, tylko robić to, co jest naprawdę potrzebne – zaznaczył A. Biały.

Wspominając o bezpieczeństwie, wójt skupił się szczególnie na wsparciu dla jednostek straży pożarnej. – Przez ostatnie lata bardzo mocno zainwestowaliśmy w OSP. Myślę, że jest to bardzo widoczne. Byłem przerażony tym, co zobaczyłem, obejmując urząd wójta, jeśli chodzi o wyposażenie straży pożarnej. To trochę trwało, bo inwestycje zaplanowane w poprzedniej kadencji udało się zrealizować dopiero w tej. Nie licząc drabiny wozu w Wierzbowicach, udało się wymienić wyposażenie we wszystkich sześciu jednostkach straży w gminie. To bardzo duży sukces. Rzadko która gmina może pochwalić się wymianą sprzętu na taką skalę – opowiadał kandydat KSS.

Inauguracja kampanii w Kuźnicy Czeszyckiej miała zaś wiązać się z pojęciem rozwoju. – Na dzisiaj największą inwestycją w gminie jest termomodernizacja, przebudowa i rozbudowa Szkoły Podstawowej w Kuźnicy Czeszyckiej. O ile w Krośnicach i Bukowicach budowaliśmy nowe obiekty, to w Kuźnicy Czeszyckiej jest inaczej. Składaliśmy wnioski o dofinansowanie, które były odrzucone. Udało się dopiero za czwartym razem i całe szczęście, bo kwota do przyznania za każdym razem była

zwiększana. Nie wyobrażam sobie, co by było, gdybyśmy zostali z kwotą z pierwszego lub drugiego wniosku, w wysokości 3,5 mln zł. Nie wiem, na co by to wystarczyło. Przypomnę, że wartość tej inwestycji to około 16 mln zł – stwierdził wójt.

Ważnym elementem zamierzeń krocącego po reelekcję wójta ma być współpraca na szczeblu gminnym i powiatowym, m. in. pod kątem infrastruktury drogowej. – Jeśli chodzi o największe problemy naszej gminy, to zaraz po dostarczaniu wody stawiam drogi. Bez dróg nie ma komunikacji. Nigdzie nie dojedziemy. Problem, żeby zdążyć może mieć straż pożarna czy karetka. Nie wyobrażam sobie, by jakkolwiek kandydat do rady gminy lub powiatu opowiadał, jakoby gminy miały nie dokładać się finansowo do remontu dróg. Powiat sam sobie z tym nie poradzi po prostu. Można zrzucić odpowiedzialność, mówiąc „niech powiat remontuje”, ale do brze wiemy, że powiat sam nie nadąży. Nawet razem, przy współpracy z gminą, lekko nie będzie, lecz to przynajmniej daje szansę, iż będziemy cały czas szli do przodu. To niezwykle ważne, by się nie zatrzymać – podkreślił A. Biały.

To hasło ma, zdaniem wójta, opisywać jego dotychczasowe działania oraz – w przypadku reelekcji – przyswiecać w trakcie kolejnej kadencji. – Po tych ponad dziewięciu latach pełnienia funkcji wójta wiem jedną rzecz – przede wszystkim trzeba umieć podejmować decyzje. To trochę jak z żołnierzem. Nie można się zatrzymać, trzeba cały czas iść do przodu, podejmować decyzje. Każdy jest człowiekiem, może popełniać błędy, ale nie wolno stanąć w miejscu. Pewnie jakieś błędy były, ale ważne, by umieć się na nich uczyć i ich nie powielać. Tylko oczywiście państwo macie prawo, żeby ocenić mnie i zweryfikować, czy to się udało, czy to, co powiedziałem, zgadza się lub nie – apelował do krośnickich wyborców.

(MS)

TARCZYŃSKI

Otwórz się na pracę w Tarczyński S.A i rozwijaj się z nami!

Rekrutujemy:

- ✓ Stażystów i Stażystki do działów: Utrzymania Ruchu, Automatyki, Zarządzania produkcją, Technologii, Jakości, Logistyki
- ✓ Na produkcję na stanowiska: Pracownik Produkcji, Operator Maszyn, Kierownik Zmiany, Brygadzysta

Oferujemy:

- ✓ Pracę w zakładzie w Ujeźdźcu Małym
- ✓ Umowę o pracę, płatny program stażowy
- ✓ Bezpłatny dojazd firmowym autobusem do zakładu w Ujeźdźcu Małym z okolic: Warzęgowo, Rawicz, Pakosław, Sulmierzyce, Wrocław (Marino), Trzebnica, Złotów, Krośnice
- ✓ Od 1500 do 2000 zł netto za polecenie pracownika
- ✓ Bezpłatną stołówkę, kartę Multisport, bezpłatny LUX MED
- ✓ Bilety na mecze Śląska Wrocław, Panthers i piłkarską kadrę Polski
- ✓ Bony i pokazne paczki świąteczne

Poznaj szczegóły: napisz do nas rekrutacja@tarczynski.pl, zadzwoń 726 665 555 lub wejdź na www.tarczynskipraca.pl

Z SESJI

Znacząca zmiana wysokości diet

Na sesji Rady Gminy Cieszków podjęto uchwałę w sprawie obniżenia procentowej stawki diet radnych w stosunku do minimalnego wynagrodzenia. Zmianę zasad określonych w 2018 r. argumentowano rosnącą pensją minimalną.

W świetle nowej uchwały radny rady gminy ma otrzymywać kwotę 30% minimalnego wynagrodzenia, co stanowi obniżkę o 10 punktów procentowych. Zmianę z 45% na 35% podjęto wobec przewodniczących komisji stałych i doraźnych. Również o 10 pp. – z 50% na 40% – zmniejszy się wynagrodzenie wiceprzewodniczącego rady. Największą zmianę podjęto wobec diety przewodniczącego rady, ustalając 45% zamiast wcześniejszych 75%. Pozostawiono natomiast zapisy uchwały sprzed ponad 5 lat odnośnie radnych niebędących członkami żadnej stałej komisji, utrzymując ich diety na poziomie 10% minimalnego wynagrodzenia, a także kwotę zmniejszenia diet w wysokości 100 zł za każdorazową nieobecność na sesji lub posiedzeniu komisji stałej, której radny jest członkiem.

– Grupa radnych zwróciła się z prośbą o pomniejszenie naszych diet ze względu na to, że ostatnią uchwałę podejmowano w 2018 r., kiedy najniższa



krajowa była jeszcze całkiem inna niż obecnie. Diety znacznie nam wzrosły przez ostatnie dwa miesiące, stąd decyzja radnych – oznajmił przewodniczący Marcin Mruk. – Troszkę nie przewidzieliśmy, że te diety tak podskoczą od pierwszego stycznia. Nie jesteśmy radnymi po to, żeby brać pieniądze, tylko działać dla społeczeństwa, tak w naszych okęgach, jak i całej gminie czy powiecie. Chciałbym też podkreślić, że z tych diet bardzo często dokładaliśmy do użytku, przedszkoli, proble-

mów zdrowotnych czy sytuacji losowych mieszkańców – argumentował wiceprzewodniczący Mieczysław Buta. – Obniżamy diety, robiąc to nie przeciwko następnym radnym, a dlatego, że tak to powinno wyglądać – dodał.

W głosowaniu nad uchwałą brało udział czternastu radnych, dziesięciu zagłosowało za, trzy osoby wstrzymały się, jedna była przeciw. Uchwała wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia.

(MS)

ZAPASY

Dobra forma dała medalowe efekty

Przedstawiciele milickiej szkoły zapasów startowali w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Seniorek i Seniorów w Dąbrowie Górniczej. Wspólnymi siłami zdobyli trzy medale – po jednym złotym, srebrnym i brązowym.

Najcenniejszy krążek wywalczyła Karolina Jaworska, zawodniczka ULKS Bizon Milicz, walcząca w kategorii do 72 kg. Rozpoczęła od zdominowania zapaśniczki Juniora Dzierżoniów, następnie pokonała przedstawicielki Armat Stoczek Łukowski i Znicza Chęciny, a w finale nie dała szans reprezentantce Sobieskiego Poznań.

Srebro wywalczył Krzysztof Sadowik, wychowanek Olimpii Cieszków, obecnie reprezentujący barwy Śląska Milicz, startujący w kat. do 86 kg. W drodze do finału pewnie rozprawił się z przedstawicielami Łódzkiej Akademii Zapasów i Stali Rzeszów, ale w ostatecznym boju uległ rywalowi z ZKS-u Koszalin.



Na najniższym stopniu podium stanął Wojciech Skrabucha z Bizona, rywalizujący w kat. do 57 kg. Wprawdzie przegrał z zawodnikiem Mazowsza Teresin, ale dwa zwycięstwa z zapaśnikami GLUKS Invictus Sicienka zapewniły mu brązowy krążek. Pozostali zawodnicy Bizona zyskali

cenne doświadczenie. Siódme lokaty zajęli Piotr Kuszerski (kat. 71 kg) i Jakub Kozan (kat. 92 kg), a na ósmym uplasowali się Adam Nowak (kat. 74 kg) i Maciej Marciszewski (kat. 86 kg). Piotr Barteczka (kat. 92 kg) był dziewiąty, a Krzysztof Cieślak (kat. 125 kg) jedenasty. (MS)



BIEGI

W hołdzie bohaterom

Milicki OSiR, przy wsparciu gminy Milicz, Ośrodka Kultury, Nadleśnictwa Milicz oraz firmy Art-Zbyt, zorganizował XII edycję Biegu Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”. Trasa ulicami miasta liczyła symboliczne 1963 metry, nawiązując tym samym do daty śmierci ostatniego z antykomunistycznych bohaterów – Józefa Franczaka.

Wydarzenie rozpoczęło się od uczczenia ppor. Antoniego Ptaka. – *Ten bieg zawsze dedykujemy panu podporucznikowi, który osiedlił się na Ziemi Milickiej i tutaj z nami żył. Jest nam niezmiernie miło, że pani nas dziś odwiedziła* – mówił Andrzej Kubiak, zwracając się do Alicji Rak – córki żołnierza wyklętego. Następnie potomkini bohatera wręczono statuetkę gościa honorowego.

W kategorii kobiet najlepsza okazała się Kinga Snela, wyprzedzając Iwonę Jezewską oraz Alicję Lubańską. Wśród mężczyzn pierwszą lokatę zajął Łukasz Ropa, drugi przybiegł Łukasz Lombarski, a na najniższym stopniu podium znalazł się Łukasz Szymczak.

Nagrodę dla najmłodszego uczestnika otrzymał Karol Radojewski, zaś trofeum dla najstarszego biegacza powędrowało do Stanisława Kuśnierza. Specjalną nagrodę otrzymał Patryk Bielicki – uczestnik wszystkich dwunastu edycji biegu. (MS)

PIŁKA NOŻNA

Nowa twarz w sztabie biało-pomarańczowych

Do ekipy Baryczy Sułów dołączył niedawno dr Przemysław Parus. Ma on wzmocnić sztab pierwszego zespołu jako trener przygotowania motorycznego.

P. Parus rozpoczął przygodę szkoleniową jako trener bramkarzy Polonii Wrocław, z którą był związany blisko pięć lat. Od 2017 r. współpracował ze Śląskiem Wrocław. Przez pierwsze cztery lata był związany z akademią klubu, najpierw jako asystent zespołu na poziomie Centralnej Ligi Ju-

niorów, a następnie trener przygotowania motorycznego w drużynach U'15, U'16 i U'18 oraz rezerwach Śląska na poziomie II, III i IV ligi.

Od początku sezonu 2021/22 pracował w sztabie pierwszego zespołu WKS-u. Przygoda na najwyższym poziomie rozgrywek ligowych w kraju trwała do sierpnia 2023 roku. Trener P. Parus posiada licencje UEFA A. Jego przyświeca ma usprawnić działanie pionu szkoleniowego, prowadzonego przez Tomasza Horwata. (MS)



HALOWA PIŁKA NOŻNA

Gospodarze wicemistrzami!



Technikum Leśne w Miliczu zorganizowało XIII edycję Mistrzostw Polski Szkół Leśnych w Halowej Piłce Nożnej Chłopców. W imprezie wzięły udział drużyny TL Tuchola, ZSLiE Brynek, ZSL Zagnańsk, ZSL Rogoziniec, TL Staroścín, ZSL Biłgoraj i ZSL Lesko.

Milickie technikum reprezentowali podopieczni Mateusza Babiara – Antoni Nowacki, Jakub Szewczyk, Hubert Pawlak, Wojciech Nieczytor, Wiktor Śliwiński, Igor Zielonka, Jakub Grabowski, Wiktor Majewski, Maksymilian Buraczewski i Robert Podobiński.

Po wyrównanych zmaganiach nasza drużyna uplasowała się na drugim miejscu w turnieju. Złoto wywalczyła ekipa TL Tuchola, a trzecie miejsce zajął team ZSL Zagnańsk.

Postawa reprezentantów czołowych zespołów znalazła odzwierciedlenie w nagrodach indywidualnych. Najlepszym strzelcem został Franciszek Wurmański z ZSL Zagnańsk, najlepszym golkipierem okrzyknięto A. Nowackiego z TL Milicz, a na MVP turnieju wybrano Błażeja Cymana ze zwycięskiej drużyny.

(MS)

PŁYWANIE

Znakomite wejście w sezon



Reprezentanci sekcji Black Aqua UKS Krośnicka Przystań rozpoczęli zmagania w nowym sezonie od uczestnictwa w I Ogólnopolskich Zawodach Pływackich – Torpeda Cup pod patronatem burmistrza Kępna. Podopieczni Mateusza Grudkowskiego poprawiali życiowe rekordy i przywieźli worek pełen medali.

Najlepiej spisała się Patrycja Giewiada, zdobywając trzy złote i jeden srebrny krążek. Nie pozostawiła szans rywalkom w wyścigach na 100 m stylem dowolnym, 50 m stylem dowolnym i 50 m sty-

lem motylkowym. Jedyne na najkrótszym dystansie – 25 m stylem dowolnym – o piętnaście setnych sekundy szybsza okazała się pływaczka z UKS Niagara Jedyńka Wolsztyn. Za tak dobrą postawę otrzymała nagrodę dla najlepszej zawodniczki w swojej kategorii wiekowej.

Trzy medale wywalczyła Natalia Doniecka – złoto na 200 m stylem dowolnym oraz brąz na 100 i 50 m stylem dowolnym. Dwa srebra do krośnickiej gabloty dorzuciła Barbara Zakrzewska – za 100 i 50 m stylem motylkowym. Na trzecim stopniu podium stanął Gabriel Fiszer w konkurencji 50 m stylem klasycznym. (MS)

ZAPASY

Stawali na każdym stopniu podium



FOT. Eryk Maj

Złoto, srebro i brąz – to wspólny dorobek Śląska Milicz i Bizona Milicz na zawodach Pucharu Polski Kadetów we Włodawie. Mimo silnej konkurencji nasi zapaśnicy pokazali klasę, zdobywając zasłużone medale.

Najlepiej zaprezentowali się podopieczni Eryka Maja, wychowankowie Olimpii Cieszków, obecnie reprezentujący barwy Śląska Milicz. Jakub Kęsy nie miał sobie równych, pewnie zwyciężając we wszystkich pięciu starciach, bez straty nawet jednego punktu technicznego. Złoto w kategorii do 60 kg zapewniły mu wygrane nad reprezentantami Sokola Lublin, WLKS-u Nowe Iganie, Tęczy Środa Wielkopolska, Champions Academy Bodzentyn oraz MLUKS-u Karlino.

Srebrny medal zgarnął Marcel Żyto w kat. do 80 kg. Pokonał przedstawicieli MLUKS-u Włodawa, Orła Namysłów i Wschodu Białystok, ale w finałowym boju uległ zapaśnikowi Mazowsza Teresin. Dobrze spisał się też Maksymilian Tom-

czak w kat. do 71 kg, zajmując piątą lokatę po dwóch wygranych i dwóch porażkach. W tej samej kategorii zmagania toczył ostatni z przedstawicieli Śląska – Maksymilian Rozpedek, który, przegrywając dwie walki, zajął 27. miejsce.

Dla Bizona brązowy krążek wywalczył Franciszek Bereźnicki w najliczniej obsadzonej kat. do 65 kg. Zaczął od pokonania zawodników Gladiatora Kraków i Mazowsza Teresin, ale w trzecim boju pokonał go reprezentant Husarii Fight Team Kozielice. W kolejnych starciach odprawił z kwitkiem zapaśników Sokola Lublin i MLUKS-u Włodawa oraz dwóch przedstawicieli poznańskiego Grunwaldu.

Ponadto Mateusz Dziadoszek w kat. do 71 kg był piąty, podobnie jak Kacper Trojnar w kat. do 60 kg i Szymon Krawiec w kat. do 92 kg. W kat. do 92 kg startowali również trzej inni zapaśnicy Bizona. Natan Grykień był jedenasty, Oliwier Grykień zajął 23. miejsce, a na 24. lokacie znalazł się Oskar Matuszek.

(MS)

PIŁKA NOŻNA

Wyrównane starcie w Świdnicy

W sobotę Barycz Sulów zmierzyła się na wyjeździe z zespołem Polonia-Stal Świdnica. Nasza drużyna uchodziła za faworyta spotkania, ale za miejscowymi przemawiała świetna passa w ostatnich występach. Ostatecznie padł bezbramkowy remis.



FOT. Archiwum

Od początku meczu dla obu ekip priorytet stanowiła gra na zero z tyłu. Gospodarze i goście wzajemnie hamowali swoje zapędy ofensywne i większość gry toczyła się wokół walki o piłkę w środkowej strefie. Zagrożenie stwarzano głównie z dystansu i po stałych fragmentach. Niezłą okazję na miał Piotr Grzelczak, który w 39. minucie uderzył z przewrotki.

Podobnie wyglądała druga część spotkania. Podopieczni Tomasza Horwata mogli wyjść na prowadzenie w 59. minucie, kiedy to po strzale Mateusza Stępińskiego futbolówka odbiła się od poprzeczki

i wróciła w pole karne, ale próba dobitki przez duet napastników przyjezdnych zakończyła się niepowodzeniem. Akcje Baryczy nabrały tempa i przez ostatnie pół godziny to nasza drużyna dyktowała warunki. Zabrakło jednak najważniejszego – umieszczenia piłki w siatce. Konfrontacja zakończyła się więc bezbramkowym rezultatem.

Ten remis w połączeniu ze zwycięstwami Słowianina Wolibórz, rezerw Miedzi Legnica i Moto-Jelcza Oława sprawia, że czołówka odskoczyła sułowianom o kolejne dwa oczka. Nasz zespół, znajdujący się na czwartej lokacie, traci odpowiednio dziesięć i po siedem punktów do drużyn aktualnie usytuowanych na podium IV ligi.

(MS)

SIATKÓWKA

Pewnym krokiem do finału



W weekend ekipa MUKS Ziemia Milicka rozegrała dwumecz w ramach półfinałów play-offów III ligi z drużyną KKS Jelenia Góra. Nasi siatkarze w świetnym stylu wygrali oba starcia i zameldowali się w finałowym boju o prym na Dolnym Śląsku.

Sobotni mecz podopieczni Macieja Pańszczyka rozegrali na wyjeździe. Mimo

wyrównanej rywalizacji w dwóch pierwszych setach miliczanie zdołali zaznaczyć swoją przewagę i domknąć je wynikiem 25:22. W trzeciej partii zegrali jeszcze lepiej, osiągając sześciopunktową przewagę i zwyciężając 3:0 w całym spotkaniu. Konstrukcja zasad fazy play-off nie pozwalała jednak zbyt mocno rozluźnić się przed rewanżem w Miliczu, gdyż porażka w drugim meczu, niezależnie

od rezultatu, oznaczałaby konieczność rozstrzygnięcia sprawy awansu tzw. złotym setem.

Na szczęście do rewanżu u siebie nasza drużyna podeszła jeszcze bardziej zmotywowana. Już od początku wypracowała sobie obiecującą przewagę, a mocno przyczyniły się do tego asy serwisowe kapitana – Artura Nakoniecznego. Przewagi w pierwszym secie miejscowi nie wypuścili już do końca i zwyciężyli 25:18. Jeszcze lepiej spisali się w drugiej partii, wygrywając z dziewięciopunktową przewagą. Trzecia część wyglądała nieco lepiej w wykonaniu jeleniogórzan, którzy przez moment nawet mieli małą przewagę, ale ostatecznie musieli zadowolić się zaledwie siedemnastoma punktami. MVP konfrontacji w Miliczu został Łukasz Karpiewski.

Dwa zwycięstwa dają naszym siatkarzom wstęp do finałowej walki o mistrzostwo III ligi. Ku lekkiemu zaskoczeniu, ich rywalem nie będzie lider rundy zasadniczej, a ekipa BTS Elektros Bolesławiec, która pokazała pazur w starciu z faworytem.

(MS)

TENIS STOŁOWY

Piąta lokata w kraju

W dniach 8-10 marca w Ostródzie rozegrano III Grand Prix Polski Żaków i Żaczek. Barwy milickiego Lidera reprezentowały Anastazja Kalat i Ewa Kierońska. Zajęły odpowiednio miejsca piąte i trzynaste.

Anastazja Kalat zmagania grupowe zaczęła od dwóch przegranych, ulegając po 1:3 zawodniczkom Ósemki Białystok i Startu Nowy Sącz. Po ograniu 3:2 przedstawicielki AZS UWM Olsztyn uplasowała się na trzeciej pozycji w grupie. Zwycięstwo 3:0 nad reprezentant-

ką Perły Polczyn-Zdrój dało jej awans do drugiej rundy turnieju głównego. Tam równie pewnie poradziła sobie z tenisistką Lewartu Lubartów, a następnie ograła 3:1 zawodniczkę MKS-u Czechowice-Dziedzice, dzięki czemu zameldowała się w ćwierćfinale rozgrywek. Niestety, późniejsza triumfatorka imprezy z miejscowej Ostródzianki Ostróda okazała się zbyt mocna i po porażce 0:3 A. Kalat straciła szanse na medal. Zajęcie piątego miejsca, jak i jej postawa w turnieju, zasługują jednak na słowa uznania.

Ewa Kierońska rywalizację grupową również zakończyła na trzeciej lokacie, po porażkach 0:3 z zawodniczką Gwiazdy Bydgoszcz oraz 2:3 z tenisistką Orłąt Czacz i zwycięstwie 3:1 nad reprezentantką Dwójki Rawa Mazowiecka. Awans do drugiej rundy zapewniła sobie, pokonawszy 3:0 tenisistkę Sokola Serock. Następnie wygrała 3:1 z zawodniczką Warmii Lidzbark Warmiński, a potem uległa 0:3 przedstawicielce Radości Gorlice. Walkę o dziewiątą lokatę przegrała z reprezentantką MOKSiR-u Zawadzkie. Ostatecznie ukończyła zmagania na trzynastym miejscu.

Wysiłek swoich podopiecznych docenił trener Rafał Gendera. – Wysiłek i poświęcenie zaowocowały. Ogromny



FOT. Energa-Warmińny Ostróda

szacunek dla dziewczynek za walkę. Do najlepszej szesnastki tylko milicki klub wprowadził dwie zawodniczki

i z tego – jako trener – bardzo się cieszę – skomentował.

(MS)